

CONIEG CZESTOCHOWSKI

DIENNIK, POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Uruchomienie naszej ekspansji gospodarczej

W ostatnich czasach prasa codzienna oraz fachowa bardzo intensywnie i, podkreślić należy, realnie zajmuje się sprawą naszego eksportu. Eksport ten faktycznie w ostatnich miesiącach bardzo poważnie uzyskał rezultaty, dzięki przedsiębiorczości poszczególnych firm, jednostek, naszego przemysłu i handlu, oraz intensywniej a rzeczowej pracy propagandowej poszczególnych instytucji, wśród których poczesne są jęły miejsce Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Nim przejdziemy do ściślejszego omówienia pracy Targów Poznańskich należy rzucić kilka uwag retrospektywnych na dotychczasowy rozwój, względnie ukształtowanie się naszej ekspansji gospodarczej do poszczególnych krajów Europy oraz zamorskich.

O ile się rozchodzi o kraje europejskie Zachodu, to polska produkcja skuteczniej może opanować rynki te, z powodu słabego uprzemysłowienia kraju, tylko ziemiopłodami, środkami żywnościowymi oraz surowcami swoimi jak węgiel, nafta, drzewo i ich fabrykaty. Dążeniem naszym powinien być, jeżeli się rozchodzi o ziemiopłody i środki żywnościowe, eksport gotowego produktu, a więc: mąka, krupy, ziemniaki, przetwory ziemniaczane, przetwory owocowe, mięso żywe i bite, konserwy mięsne, jaja, masło i tłuszcze zwierzęce, ewentualnie mleko skondensowane. Dotychczas racjonalne to zadanie naszej polityki gospodarczej nie mogło być osiągnięte z powodu błędnej polityki gospodarczej naszego państwa i sztucznego, powie- działym, hamowania rozwoju naszego rolnictwa.

Wielki krok naprzód poczynił rząd, zmieniając obecnie radykalnie swą politykę agrarną, która przez budowę elewatorów dąży do standaryzacji naszej produkcji oraz racjonalną polityką ceną i taryfową idzie w kierunku popierania naszego eksportu. Widoczne rezultaty osiągnęliśmy już w dziedzinie eksportu węgla, mięsa i ziemiopłodów, a spodziewać się należy, że to samo osiągniemy w dziedzinie reszty produktów wytwórczości krajowej.

Jeżeli się rozchodzi o eksport różnych gatunków naszej wytwórczości przemysłowej, to wdzięczny i korzystny, a co najważniejsze, realny rynek zbytu przedstawiają dla nas kraje południowego Wschodu, bliskiego Wschodu, Południowej Ameryki, Azji, oraz Afryki. W tym kierunku dążyć, dążyć i dążyć bezwzględnie musi nasza ekspansja gospodarcza. Realne sukcesy i wyniki twórczej inicjatywy dały nam kraje jak Chiny, Persja, Turcja, Palestyna, Peru, oraz Kolonie angielskie i holenderskie w Indiach. Jeszcze w latach 1923 i 24 Polska nie figurowała w spisie państw biorących udział w im porcie i eksportie danych krajów, a dzisiaj zajmuje już poczesne miejsce.

Powyższe odnosi się również do krajów europejskich jak Grecja, Bułgaria, Jugosławia, Szwecja, Norwegia, (wzmógłony eksport wyrobów włókienniczych i tekstylnych, węgla i ropy) Anglia (cukier, jaja, zboże, masło), Austria, Czechosłowacja (mięso, jaja, ziemiopłody, węgiel, produkty naftowe), Włochy, Szwajcaria (zboże, węgiel, drzewo, jaja, mięso, tłuszcze zwierzęce, rośliny techniczne i lekarskie). Do Jugosławii, Grecji, Bułgarii, Rumunii, wzmógłony eksport maszyn rolniczych, potem wyrobów ciężkiego przemysłu metalowego, motorów ropnych i benzynowych, wszelkiego rodzaju narzędzi rolniczych oraz drobnego przemysłu. W ostatnich czasach przez wydzierzawienie Monopolu Spirytusowego w Turcji uzyskaliśmy rynek zbytu dla naszej produkcji spirytusowej. Oczywiście wszelkie powyższe wprowadzone dziedziny naszego eksportu znajdują się, za wyjątkiem może wę-

gla i drzewa, w stadium początkującym i zadaniem naszym najpilniejszym i najwięcej doniosłym, to utrwalenie się na danym rynku oraz rozszerzenie eksportu przez coraz to większe udoskonalenie jakości naszej wytwórczości oraz techniczne ulepszenie komercyjnej strony handlu eksportowego. Mamy tu na myśli sprawę bankowości oraz finansowanie eksportu w kraju od czasu wytwarzania produktu eksportowego do czasu nadejścia jego na rynek przeznaczony. Powstanie i racjonalna praca projektowanego Banku eksportowego (dolarowego) powinno usunąć jedną z największych przeszkód naszej ekspansji gospodarczej, gdyż niejednokrotnie możemy skutecznie, tak pod względem jakościowym jak i konkurencyjnym, wejść na rynki zagraniczne, a sprawa cała rozbiła się zwykłe o kwestię finansową nia eksportu.

Jeżeli się przyjrzymy i dokładnie przestudujemy powody i genesis korzystnego dla nas w ostatnich czasach rozwoju naszego eksportu, to dojdziemy do przekonania, że z jednej strony dodatkowo podziałało na rozwój ten ciężkie położenie nasze gospodarcze i bardzo ostry kryzys gospodarczy państwa, z drugiej strony na realnych pod stawach i trzeźwo zbudowana praca propagandowa, informacyjna oraz praca skierowana w kierunku nawiązania bezpośrednich stosunków z poszczególnymi krajami zagranicznymi wykonana przez poszczególne instytucje o charakterze społecznym. Wśród tych instytucji zbożną i owocną pracę wykonały Międzynarodowe Targi Poznańskie, które, nawiązawszy kontakt bezpośredni z wszelkimi krajami zagranicznymi, utrzymują stały i ścisły kontakt z tymi krajami i przemysł nasz, sfery handlowe w ogóle producentów wszelkiego rodzaju bardzo szybko informują o zapotrzebowaniu

poszczególnych rynków światowych, koniunkturach na danym rynku i bezpośrednio przyczyniają się do przeprowadzenia korzystnych transakcji handlowych. I tak większe dostawy przemysłu metalowego, włókienniczego, tekstylnego, hut szklanych i fabryk porcelany, przemysłu chemicznego, drzewnego, oraz produkcji rolniczej do Grecji, Bułgarii, Jugosławii, Chin, Palestyny, Persji, należy przypisać wyłącznie zasługom celowej pracy Targów Poznańskich. Uwidoczniło się to czynnym udziałem przedstawicieli różnych krajów na tegorocznym Targu oraz wielkim, zainteresowaniem się prasy zagranicznej wszelkimi przejawami życia gospodarczego w Polsce.

Wielką zasługą Targów Poznańskich i bezpośrednio Magistratu miasta Poznania to moment ten, że uruchomili i utrzymują Wydział Zagraniczny, zajmujący się sprawami powyżej przytoczonymi bez wszelkiej pomocy i nie pobierając żadnych opłat za swoją pracę, która przynosi realne korzyści indywidualnym jednostkom a równocześnie Państwu.

Reasumując powyższe, powinniśmy wszelkimi środkami i pomocą moralną instytucje tego rodzaju popierać, a szerokie sfery przemysłu i handlu jak nie mniej rolnictwo, powinny dla własnego dobra z źródeł tych korzystać. Jest rzeczą bowiem zrozumiałą, że poszczególne jednostki nie mogą chociażby ze względów finansowych, rozwijać taką propagandę oraz utrzymać sieć informacyjną zagranicą, jak to czynią dajmy na to Targi Poznańskie. Poza to propaganda prowadzona po linii wytycznej wykazać może realne wyniki. Najdługoletszą pracą i zasługą tych instytucji, to dokładne i ściśle informowanie zainteresowanych kół o faktycznym zapotrzebowaniu i jakości tego zapotrzebowania, oraz wykazanie dat umożliwiających realną kalkulację oraz możliwość konkurencyjną na danym rynku.

A. Zmizdiński.



garnizon ogłosił go swym wodzem i zareczył, że pójdzie za nim na śmierć i życie.

TELEGRAMY.

O traktat niemiecko-rosyjski.
Genewa. — W kołach Ligi Narodów wywołała w tych dniach wielką sensację akcja dyplomacji polskiej i Małej Ententy, które wysuwają gwałtownie na porządek dzienny plenarnego posiedzenia Ligi Narodów kwestię omówienia niemiecko-rosyjskiego traktatu. Niemcy natomiast starają się osłabić pozycję Polski i próbują ją izolować w sprawie stałych miejsc, oświadczać się za spełnieniem postulatów Hiszpanii. W kołach Ligi Narodów sądzą, że dyskusja nad traktatem sowiecko-niemieckim mogłaby przytępić ostrze Niemiec, zwrócone przeciwko Polsce w sprawie stałego miejsca w Radzie dla Polski.

Wielka mowa Poincaré'go.
Francja dochowa swych zobowiązań.
Paryż. — Senat uchwalił 281 głosami przeciw 6 projekt ustawy w sprawie utworzenia siły amortyzacyjnej, oraz 271-głosami przeciwko 11-tu projekt ustawy, określającej operacje, które mają na celu stabilizację waluty.

Zabierając głos przy tej okazji, Poincaré, oklaskiwany przez całą izbę, stwierdził, że jakiegokolwiek uchyczenie w wypełnieniu przyjętych przez państwo zobowiązań byłoby śmiertelnym ciosem dla kredytu Francji, albowiem zachowanie publicznego zaufania jest podstawą, na której należy budować.

Po urzędystwie niu równowagi budżetowej oraz po uchwaleniu obecnego projektu skarb będzie uwolniony od ciężarów. Już osiągnięte poważne wyniki będą wytrwale rozszerzone. Francja nie dogna w dziele pokoju, tak samo jak to było w okresie wojny, uczuć zmęczenia lub zniechęcenia.

Niemiecka kultura!
Jak przyjęto polski jacht w Pilawie?

Królewiec. — Do Królewca przybył polski jacht „Carmen“ pod banderą Jachtklubu polskiego, pod dowództwem dr. Czarnowskiego.

Jest to pierwszy przypadek, że w porcie tutejszym ukazał się polski jacht.

Spotkało go barbarzyńskie przyjęcie w Pilawie. Załoga stojącego tam jachtu niemieckiego, widząc polską banderę, urządziła w nocy kocią mowę i obrzuciła jacht polski kamieniami, a załogę wywiszkami.

Policja rozpedziła demonstrantów. Wśród załogi jachtu polskiego, złamanej z sześciu osób, znajdują się dwie panie.

Strajk górników angielskich zamiera

London. — Sytuacja w górnictwie węglowym nie ulega zmianie. Nigdzie nie ujawniono zaniepokojenia ani agitacji wyrotowej. Z wyjątkiem Warwickshire, gdzie górnicy powracają zwolna do pracy, szczyby we wszystkich większych kopalniach nie pracują. W Nottinghamshire i Derbyshire pracują część górników stonogawic przeważnie siły pomocnicze. Z wielu okręgów węglowych napływają wiadomości

Niemcy przewlekają rokowania z Polską

Co głosi niemiecki komunikat urzędowy?

Berlin. — Wczoraj delegacja polska do rokowań handlowych z Niemcami doręczyła niemieckiej delegacji odpis nowej ustawy polskiej o osiedlaniu się obokrajowców w Polsce. Ponieważ ustawa ta była napisana w języku polskim, niemiecka delegacja pod pretekstem straty czasu na tłumaczenie ustawy polskiej na niemiecki rozmyślnie przewlekła zbadanie tej sprawy i określenie swego stanowiska. Dowodem jednak, że polski język nie jest oby-

Berlinowi, jest ukazanie się wczoraj przed południem półoficjalnej deklaracji w prasie niemieckiej, która stwierdza, że nowa ustawa polska o obokrajowcach jest korzystniejsza od dawniejszego projektu tej ustawy. Komunikat urzędowy kończy się stwierdzeniem, że w przyszłym tygodniu nastąpi odroczenie rokowań z powodu wakacji letnich. — Niemieckie stanowisko wobec nowej ustawy polskiej o obokrajowcach będzie przedstawione dopiero za kilka tygodni.

Krwawy zamęt w Rosji

Powstanie przeciw Sowietałom na Ukrainie. Odesa w ręku powstańców

Wilno. — Według ostatnich wiadomości z Mińska, pogłoski o zamieszkach we flocie czarnomorskiej znajdują potwierdzenie.

Z Odesy donoszą: Powstanie marynarki pozostaje w bezpośrednim związku z aresztowaniem opozycyjnej jaczki Bielińskiego w Odesie. Według dalszych informacji G. P. U. posiadało już dawniej wiadomości o przygotowywanych zamachach przez marynarzy floty czarnomorskiej i dlatego zaważa się część floty czarnomorskiej została rozbrojona i aresztowana. W związku z tem rozpoczęły się rozruchy w Sewastopolu, Odesie i Azowie. Kilka nacięć osób jest rannych i zabitych.

Bukareszt. — Dziennik rumuński „Universal“ donosi o wybuchu groźnego powstania na Ukrainie przeciwko Sowietałom. 20, 25 i 35 pułki piechoty pod wodzą kpt. Potnikowa wzięły szturmem więzienia czerezwyczejki w

Odesie, uwalniły aresztowanego gen. Lessyna i zabiły komisarza ludowego Dracanowicza. Po krwawych walkach wojska rządowe zostały wyparte z Odesy. Odesa jest w rękach powstańców, którzy układają się z flotą czarnomorską o przyłączenie się floty do ruchu powstańczego.

Moskwa. — W dobrze poinformowanych kołach sowieckich twierdzą, że lotne oddziały czerezwyczejki, zorganizowane specjalnie dla walki z opozycją, wykryły w pobliżu Leningradu olbrzymie magazyny amunicji.

Liczba aresztowanych ostatnio w Moskwie i Leningradzie przekracza cyfrę 1000 osób.

„Izwiestja“ atakują Zinowjewa zarzucając mu, że zorganizował wojnę domową.

Troćkiemu towarzyszą zawsze tamci agenci czerezwyczejki, uniemożliwiają mu ucieczkę do Tweru, gdzie stały

świadczące o tem, że nowe propozycje porozumienia z którymi przedsięwzięcia miały wkrótce wystąpić, skłoniu górników do powrotu do pracy już w przyszłym tygodniu.

Nota sowiecka do Francji.

Moskwa. Rząd sowiecki wysłał do rządu francuskiego notę protestującą a zarazem żądającą, aby Francja uwolniła zaskewestrowane mienie i depozyty bankowe sowieckich przedstawicieli handlowych, które Francja zajęła w odwecie za szkody poczynione francuskim wystawcom w Moskwie. — Rząd sowiecki grozi zamknięciem wszystkich francuskich przedstawicielstw handlowych w Rosji.

Mianowanie następcy Dzierżyńskiego.

Moskwa. — Następcą Dzierżyńskiego na stanowisku prezesa Najw. Rady Gospodarczej został Kujbyszew, dotychczasowy komisarz kontroli państwowej, która ma za zadanie kontrolowanie partii i jej członków pod względem ideologii. — Nominacja Kujbyszewa dowodzi, że kurs Dzierżyńskiego będzie przez rząd Z. S. S. R. nadal kontynuowany.

Sytuacja na Bałkanach Przymienna sytuacji z r. 1914.

Paryż. „Oeuvre” uważa, iż nie należy nadawać zbyt wielkiej wagi obecnej sytuacji na Bałkanach, nie trzeba jej jednak bagatelizować. Obecna bowiem sytuacja aż nadto przypomina sytuację z r. 1914. Dziennik przypomina, iż Bułgaria, chociaż dziś rozbrojona, jest jedynym byłym krajem nieprzyjacielskim, który dotrzymał zobowiązań traktatów. Dziennik wzywa wrzenie przyjaciół serbów, aby nie maćlił pokój na Bałkanach. „Quotidien” pisze: Bułgaria wzbudza pewną nieufność, jednakże, zaznaczyć trzeba, że i inne państwa bałkańskie, rządzone przez partie wojskowe, nie są być może bezinteresownymi rzecznikami pokoju. Dziennik podkreśla prztem wyjątkową sytuację Bułgarii, otoczonej wresząd przeciwnikami.

Drożyna we Włoszech

Rzym. — Wydawany przez mediolańską izbę handlową urzędowy biuletyn statystyczny stwierdza w ostatnim tygodniu lipca znaczną podwyżkę cen hurtowych.

Przy cenach w 1913 r. równych 100 norma wynosiła w trzecim tygodniu lipca r. b. 680, w czwartym zaś 685.

Należy mieć nadzieję, że przy ostatnim poprawie, której doznał kurs lira, ceny spadną.

Wybuch w fabryce zapatek

Ryga. — Wczoraj o godz. 3-ej po południu w Tallinie nastąpił wybuch i pożar w fabryce zapatek Trumä. Wybuchło 4,000,000 zapatek. Straty wynoszą

10,000,000 marek. Do szpitala dotarżono 8 rannych robotników.

Prezydent Rzplitej do Związku Legionistów.

Prezydent Rzplitej wysłał wczoraj do Kielc następującą depeszę na ręce Prezydium Związku Legionistów: Obchodźcie Panowie święto zbrojne, śmiałej i ofiarnej manifestacji o prawo Polski do niepodległości, święto krwawych narodzin sztandarów naszego wojska.

Jest dobrem i zasłużonym Wzajemnym prawem wspominać dzień 6 sierpnia 1914 roku z dumą i miłością dla tego, który czynił Waszego był twórcą.

Zycząc zjazdowi Legionistów owocnej pracy, pragnę złączyć się z okrzykiem, który śród Was teraz się rozlega:

„Marszałek Piłsudski niech żyje!”
Ignacy Mościcki.

Czy Polska „krzywdzi” Gdańsk?

Gdańsk. — Rada Portu Dróg Wodn. w Gdańsku ogłasza wyjaśnienie, dotyczące ruchu w porcie gdańskim. Wyjaśnienia te podkreślają, że taryfowa polityka polskiego handlu kolejowego stale dąży do skierowania na Gdańsk największej części zamorskiego wywozu polskiego. Sprawozdanie Rady Portu zawiera cały szereg dat, które wykazują, że ruch w porcie gdańskim w 1925 r. był o 90 procent większy, aniżeli w najkorzystniejszych latach przedwójnych. Zwiększyła się nie tylko ilość okrętów, ale i tonaż.

Min. Młodzianowski ustępuje?

Jak się „Głos Codzienny” dowiaduje ze sfer poinformowanych, zamierzenia czynników kierowniczych co do zmian w wyższej administracji państwowej przybrały ostatnio nieco inny kierunek personalny.

Zmiana na stanowisku ministra Spr. Wewn. jest jakoby już przesądzona. — P. Młodzianowski ma odejść do dymisji i objąć województwo Wołyńskie, skąd p. Dębski zostałby odwołany do Centrali. — M. S. W. Charakterystyczne jest, iż jako kandydat do ministra Spr. Wewn. wysuwany jest obecnie poseł Bogusław Mie diński.

Zmiany są przewidywane także na stanowisku Komendanta Głównego Policji. Miejsce p. Borzeckiego ma objąć pik. Jur-Gorzewski, szef żandarmerji DOK. Grodno.

General Dreszer dowódcą O.K. w Poznaniu

Warszawa. General brygady Orlicz-Dreszer jest przewidziany na dowódcę korpusu w Poznaniu w miejsce gen. Sosnkowskiego, który uzyskał roczny urlop kuracyjny.

Nowa wyższa uczelnia w Poznaniu.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego p. Sulikowski zatwierdził statut i plan nauk Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu. Na stanowisko dyrektora tej Szkoły powołany został — Dr. Leonard Glabisz, były prof. ekonomji w uniwersytecie Wyższej Szkoły Handlowej w Łozannie. Zaznaczyć należy, że już od kilku lat czyniono starania w kierunku otwarcia Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu, a 26 go listopada 1925 r. b. minister oświaty p. Stanisław Grabski wyraził zasadniczą zgodę na otwarcie tej szkoły.

Nadużycia w Monopolu spirytusowym.

Urzędowo komunikują, że komisja powołana przez ministra skarbu p. Klarnera do zbadania gospodarki monopolu spirytusowego, wykryła szereg niedomagań i przedstawiła swoje wnioski.

P. minister Klarner odwołał dyrektora monopolu p. Podkomorskiego i wyznaczył komisarzem rządowym w monopolu p. Emila Kwiatkowskiego. Ponadto pociągnięci będą do odpowiedzialności te osoby, których szkodliwa działalność na szkodę skarbu została stwierdzona. Dotychczas zawieszono w urzędowaniu dwóch naczelników wydziałów: pp. Thieme i Gościmskiego.

Ustalenie winy innych powierzono dr. Korte, naczelnikowi wydziału departamentu akcyz i monopolu.

Sytuacja strajkowa w Łodzi.

Łódź. — W dniu wczorajszym magistrat ogłosił wezwanie do pracowników, aby podjęli natychmiast pracę. To samo uczyniła dyrekcja tramwajów, komunikując, że ostatecznym terminem powrotu do pracy jest wtorek 10 b. m. — Położenie w dziedzinie środków komunikacji częściowo opapanowane. Na rynku żywnościowym nie ujawnia się większa zwyżka cen. Strajk ma przebieg zupełnie spokojny, a nad bezpieczeństwem pa publicznem czuwają władze administracyjne.

Świętokradztwo

Włamanie do kościoła we wsi Borówno

W nocy z piątku na sobotę niewyrażeni kryci dotąd sprawcy dokonali zuchwałej kradzieży z włamaniem w kościele wjejskim we wsi Borówno, gminy Kruższyna.

Świętokradcy śnać dobrze obznajmie ni z terenem dostali się do wnętrza kościoła przez małe okienko na chórze, do którego przystawili drąg drewniany zaopatrzony hakiem, który został zaczepiony o parapet okienny, Zło

dzieje po spłodowaniu kościoła skradli dwa złote kielichy, istne arcydzieła sztuki złotniczej.

Kielichy owe antyki pochodzą z wieku XVI za czasów króla Zygmunta Starego, który jak niesie legenda, sam je miał wykonać. Wartość skradzionych kielichów narazie nieustalona.

Kradzież została spostrzeżona o świcie dopiero przez dozorcę kościoła.

Za świętokradcami, którym udało się zbiec zupełnie niespostrzeżenie, wszczęto energiczne poszukiwania.

Bolszewicy w Mongolji.

Wpływy sowieckie w Mongolji rozszerzają się coraz bardziej. Po zawiądnęciu Uręg, oraz całym okręgiem ka ukazkim bolszewicy posuwają się w kierunku Mongolji południowej, rozszerzając jednocześnie swoje wpływy na wschód w kierunku Mandzurji. Cała ta akcja prowadzona jest pod hasłem niepodległości Mongolji i wyzwolenia narodu mongolskiego z pod jarzma chińskiego. Dlatego też nie dąży polityka sowiecka w Mongolji do jakichkolwiek przewrotów społecznych i — po piera książąt mongolskich, będąc przez nich również popierana. W Urdzie istniejącej centralna drukarnia sowiecka. Z Uręgi rozpowszechniana jest na całym terytorjum literatura propagandowa w językach mongolskim, rosyjskim i chińskim. Sowieccy agenci propagandowi krążą po wszystkich „ulusach” mongolskich prowadząc ożywiającą propagandę na korzyść zbliżenia pomiędzy Mongolją a Rosją sowiecką. Agenci ci są przeważnie buriatami lub mongolami syberyjskimi, co ułatwia im znakomicie akcję wśród spokrewnionego narodu.

Armja mongolska na czele której znajduje się obecnie były wojskowy sowiecki, mongol Czaj-Bausan, znajduje się zupełnie w rękach sowieckich. Oficerowie sowieckiego sztabu generalnego tworzą w Urdzie misję wojskową która kieruje organizacją oddziałów wojskowych tak zw. „mongolskiej armji narodowej”. Wybitni sowieccy fachowcy wojskowi pracują nad utworzeniem regularnych oddziałów kawalerji mongolskiej. Faktycznie tworzy Mongolją jeden z sowieckich okręgów wojskowych. Uzbrojenie, umundurowanie i amunicja wojsk mongolskich jest pochodzenia rosyjskiego.

Prowadząc propagandę polityczną wśród żołnierzy mongolskich, agitatorzy sowieccy przypominają mongolom czasy Tamerlana i wielkie dzieje narodu mongolskiego, wskazują na marszałka Czan-Tso-Lina jako na głównego wroga narodu mongolskiego.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GONIEC CZĘSTY”

szybko do lorda Cravena:

— Dozorczyni przysłała mi nie powie dzieć pani, że pani Scarlett umarła. Stało się to tak nagle, że...

Craven wyciągnął dłoń, aby jej przerwać; ale Ella już była zasłyszana. Jak wydobyl się z jej piersi i osunęła się zwołna na pierś męża.

XXVI.

Pani Scarlett pochowana została w rodzinnym grobie, w hrabstwie Surrey. Ella zbyt była znekana i osłabioną, aby towarzyszyć na miejsce ostatniego spoczynku, a pani Verulam oparła się z ciałych sił temu, aby Craven udał się na pogrzeb. Po co było odnawiać wspomnienie dawnych historii i dawać powód do nowych plotek? Hugon taki nieprzepraty już miał do pamięci nieboszczyki, że nie bardzo sprzeciwiał się kuzyńce.

Gdy Ella odzyskała nieco siły, jej nalegać o przywdzianie żałoby, a wtedy trzeba było wyznać prawdę Celinie; zdumiała się posłyszawszy o pokrewieństwie obu kobiet, które dziwnym zbiegiem losu spotkały się pod jej dachem. Celina to pierwsza uznała za właściwe, a nawet konieczne oznajmić, że wiadomość światu; nie można bowiem było dopuścić, aby tajemnica pochodzenia Elli ciążyła na niej wiecznie; należało natychmiast przedsięwziąć celem sprawdzenia autentyczności papierów. Zapewne, że to da powód do gadania i różnych komentarzy, bo ludzie źli są i głupi, ale trzeba raz przetrwać te burze i stać wiec się śmiać z czoła. Po kilku dniach cała rzecz pójdzie w zapomnienie i nikt więcej o niej wspominać nie będzie.

(d. c. n.)

(106).

TAJEMNICA POCHODZENIA

Tłumaczenie z angielskiego

— Kobieta wpatrywała się w milczenie w blade lica... doświadczone jej oko do strężyło już na nich piętno zbliżającej się śmierci.

— Niech pani uspokoi się — rzekła. — Można teraz odejść na czas jakiś. — Wiedziała ona, że pani Scarlett nie zbudzi się już, a nakazane miała od doktora i lorda Cravena, aby, gdy nadejdzie stanowca cniwila, postarała się pod jakimbydz pozorem wydalila Ellę z pokoju.

— Zawołaj mnie pani, gdyby zaszła jaka zmiana — zaleciła Ella, przystając jeszcze na chwilę, choć rwała się do wyjścia. Tuląc papiery do piersi, spojrzała po raz ostatni na śpiącą i przez długi korytarz rzuciła się ku pokojom męża.

Godzina była bardzo wczesna jeszcze; służba porządkowała, kracząc się po pustych salach. Dobiegłszy bez tchu prawie do drzwi, zastukała w nie z całej siły.

— Kto tam? — zapytał Hugon.

— To ja — Ella — odparła siląc się na spokój, choć gorące słowa rwały jej się na usta. Chciałaby wielkim głosem wykrzyknąć tę radość, która rozpieierała jej łożo.

— Ty! — zawołał zdziwiony, zrywając się na równe nogi i narzucając narędcę na siebie odzienie. Upłynęło kilka minut, które jej się wydały wiekiem.

— O! przedzie! przedzie! — wołała cała w gorączce. Spiesz się! Hugonie! Przypaź do drzwi i otwórz je na rozcie. Stała przed nim w niepewnym świetle poranku, taka biała, drżąca i wstrząsana, że pospieszył ramieniem otoczyć jej kibić.

— Czy umarła? — zapytał pochu.

— O! nie!... to nie to! Wpuść mnie... a powiem ci wszystko.

Wprowadził ją do pokoju i zamknął drzwi za sobą. Ona w radosnym uniesieniu wyciągnęła do niego dłoń z papierami.

— Czytaj! — zawołała. — O! Hugonie! nie wnosłam w dom twój wstydu! — Pochodzenie moje nie przyniosło zakąty twemu nazwisku!

Opanowana wzruszeniem nad siły, upadła na fotel i wybuchła długo tłumionymi łzami.

— Moje dziecko! co to jest? co się stało? — zawołał nie rozumiejąc — przerażony widokiem jej twarzy, ale ona wysunęła się z jego objęć.

— Nie zwązaj na mnie — ikata uradowana. — Czytaj! czytaj! to! O! Boże! jakże jestem szczęśliwa.

Ażebym ją uspokoił, zabrał się do przeglądania papierów, ale za ledwie rzucił na nie okiem, ognie radości wybiły mu na twarz. — Dziękuję Ci Boże za nią! — To była pierwsza jego myśl, bo widząc jej radość, zrozumiał dopiero cały ogrom rozpacz, jaki ją dotychczas gnebił.

— Niechaj Bogu dzięki będą za to! — powtórzyła głośno i z głębokim przejęciem; potem pochylił się ku niej i z całą serdecznością ucałował ją w czoło. — Myślałem, że chyba jakie wielkie nieszczęście sprowadziło cię do

KRONIKA.

Filja poczty na Wystawie
Miejscowy Urząd pocztowy, przewidyując dużą frekwencję na Wystawie rolniczo-przemysłowej, zaprojektował urządzenie filji poczty na terenie Wystawy dla wygody zwiedzających. Od powiednio umotywowany wniosek przesłany został Dyrekcji poczt w Krakowie, jednakże dotychczas odpowiedź nie nadeszła.

Ze względu na bliski termin otwarcia Wystawy Dyrekcja krakowska winna przyspieszyć decyzję.

Wymarsz 27 p. p. na manewry. Dziś, we wtorek, 27 p. p. pod dowództwem ppłk. Pęczalskiego wymarszeruje na 3-tygodniowe manewry do Barycza.

Cukier tanieje. W związku ze zwiększoną produkcją w dniach najbliższych będzie obniżona cena cukru.

Kanada żąda naszych rolników
Wobec tego termin przyjmowania kandydatów — przedłużono

W dniu 15 sierpnia r. b. miał upłynąć termin przyjmowania rodzin rolniczych, posiadających po opłaceniu kosztów podróży, 500 dolarów — na wyjazd do Kanady.

Jak informują w Urzędzie Eigracym, termin ten został przedłużony na wrzesień, gdyż Kanada zgłosiła zapotrzebowania jeszcze na parę tysięcy rolników.

O dniu wstrzymania zgłoszeń nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Jak się opiekują dziećmi w Polsce i zagranicą? — Wicedyrektor Polskiego Komitetu Pomozy Dzieciom — Dr. M. Gromski, wygłosił przez radio odczyt na temat Opieki społecznej nad dziećmi.

Z odczytu tego dowiadujemy się, że w r. z. rząd polski wydał na opiekę nad dziećmi 4,8 milj. złotych, podczas gdy rząd francuski — 52 milj. zł.

Nawet Węgry, liczące prawie 4 razy mniej ludności niż Polska wydały na zakłady opiekuńcze dla dzieci 5,5 milj. zł., zaś na instytucje opieki otwartej nad nie-mowlętami 350 tys. zł. (w Polsce 53 tys. zł.).

Jeżeli taki stan rzeczy ma trwać nadal, opieka nad dziećmi w Polsce za miast rozwijać się i doskonalić, zaczyna się cofać wstecz.

Z wysigów kolarskich

W ub. niedzielę odbyły się na torze przy ul. Dąbrowskiego wysigci cyklistów, zorganizowane przez sekcję kolarską „Sport” przy Z. T. G. S. Wyniki biegów przedstawiają się następująco:

Bieg klasyczny 1000 mtr. (4 okrążenia toru) z przedbiegami: pp. I—Daab z CTC., II—Skórka z CTC., III—Nieznawski z ZTGS.; bieg demi-fiond 9 okrążeń toru: I—Kuliński z „Victorii”, II—Wyrzykowski z „Victorii”, III—Harika z „Warty”; bieg pól 5 okr.: I—Gałowiczówna z „Victorii”, II—Helmanówna z ZTGS., III—Altmanówna z ZTGS.; bieg na 7 okr.: I—Kremski z „Warty”, II—Najman z „Victorii”, III—Blajwaj z ZTGS., bieg gości zamiejscowych 5 okr.: I—Hilisztajn z Krakowa; bieg motocykli słabszych: I—Reterski z CTC.; —silniejszych: I—Pochwał z „Victorii”; bieg „Expressu Częst.” 9 okr.: I—Daab, II—Bielecki z „Victorii”, III—Nieznawski; bieg za motocyklami 20 okr.: I—Skórka, II—Siniczny z „Victorii”, III—Urbański z „Victorii”, mecz jeźdźców klasy B i C: I—Wyrzykowski, II—Morawski z „Victorii”, III—Kremski; bieg drużynowy 16 okr. pomiędzy jeźdźcami miejscowymi a krakowskimi i łódzkiemi wygrała drużyna częstochowska w składzie: Skórka, Urbański, Daab, Nieznawski; bieg rekordowy motocyklistów 1000 mtr.: I—p. E. Siłski, właściciel szkoły kierowców samochodowych, który osiągnął doskonały czas 1 m. 7 sek.; bieg o mistrzostwo ZTGS.: I—Nieznawski, II—Owiczko, III—Horowicz; bieg rekordowy cyklistów 250 mtr.: Skórka 20 sek., Bielecki 20 sek., Daab 20 i pół sek., Nieznawski 20 i dwie piąte sek. itd.; bieg rekordowy cyklistów 500 mtr.: Skórka 42 i trzy czwarte sek., Daab 43 i jedna piąta sek., Bielecki 42 i cztery piąte sek. itd.

Wszyscy zwycięzcy otrzymali nagrody w postaci żetonów. Publiczność dopisała najzupełniej i okazywała duże zainteresowanie. W czasie wysigów przygrywała orkiestra buty „Paulina”.

Sp. Akc. BELPOL
odda zastępstwo na Częstochowę reprezentowanej przez Spółkę fabryki samochodów

Auto - Metallurgique.

Piśmienne oferty adresować: Warszawa, ul. Żorawia Nr 15.

Zwycięstwo częstochowskiej drużyny!

Marsz „szlakiem kadrówki” wygrała brawurowo drużyna 27 p. p. pod wodzą kpt. Wójcika.

Jak już donosiliśmy, pierwszy etap marszu „szlakiem kadrówki” w Miechowie wygrała drużyna 27 p. p. w czasie 6 godz. 7 m.

Następny punkt kontrolny znajdował się w Jędrzejowie. Na mecie sędziowie i komenda główna obliczali czas każdego oddziału.

Etap ten wygrała ponownie drużyna numer 12, 27 p. p. częstochowskiego, przebywając 40 kilometrów w czasie 5 godz. 55-minut. Dawny rekord 6:02. Dalsze drużyny uzyskały następujący: 2) 1 baon sanitarny (Warszawa) 6:02.20, 3) Żywiec 6:05.35, 4) Łódź-Miasto 5:11.45. Do mety przybyło 49 drużyn w komplecie oraz 22 zdekompletowane. Drużyna kobieca przybyła nie w komplecie, lecz pojedynczo (najlepszy czas 8 godzin).

W Jędrzejowie na spotkanie strzelców wylegli tłumnie mieszkańcy, którzy przygotowali dobrze zorganizowane przyjęcie.

Z Jędrzejowa rozpoczął się bieg indywidualny. Drużyna 27 p. p. do biegu tego przetrzymała dwóch żołnierzy, reszta zaś w czwórkach ruszyła forsownym marszem, przybывая pierwsza do mety w Kielcach.

Na mecie oczekiwał Marszałek Piłsudski, któremu prowadzący zwycięską drużynę kpt. Wójcik zameldował przybycie w komplecie. — Brawurowo zwycięstwo drużyny 27 p. p. powitane zostało entuzjastycznie.

Drużyna 27 p.p. zrobiła drogę Kraków-Kielce w 16 godz., 28 min. 47 sek.

Wystawa Gospodarsko-Higieniczna w Łodzi.

„Wystawę Polskie” zawarło z magistratem m. Łodzi umowę, na mocy której będzie urządzona w czasie od 10 do 24 października wystawa Gospodarsko-Higieniczna w Łodzi. W tym celu T-wo wynajęło lokal Targu Rzemieślniczego przy Alei Kosciuszki 73 i 51 7, wkrótce zaś przystąpi do budowy nowej hali wystawowej na przyległym placu.

Ruch kolejowy w lipcu r. b. Ostatnie obliczenia, dokonane w Ministerstwie Kolei, wykazały w lipcu dalszy znaczny wzrost ruchu kolejowego, spowodowany wzmożeniem eksportu węgla, drzewa i ropy naftowej. W miesiącu sprawozdawczym przewieziono — 401,383 wagonów, gdy w roku ubiegłym w tymże miesiącu przewozy kolejowe wyraziły się w sumie 306,042 załadowanych wagonów, zaś w r. 1925 — 291,092 wagonów.

Wobec powiększenia taboru kolejowego wypożyczonymi wagonami niemieckimi, czeskiemi i t. d., nowych obstarunków wagonowych w warsztatach krajowych i intensywnego remontu wagonów uszkodzonych spodziewana ilość załadowanych wagonów w sierpniu wykaze dalszą wyższkę.

Z obrazków życiowych

Zatarg małżeński załatwiono połobownie; żona po raz ostatni przebaczyła mężowi

W życiu codziennem bardzo często dzieje się sceny o dużem napięciu dramatycznym, które, na szczęście, kończą się pogodnie. Podobne zajście przytrafiło się i małżonkom Opar i Kuzmierz. Nadmienialiśmy w niedzielnym numerze „Gońca”, w kronice policyjnej p. „Brutalny mąż”.

W związku z tą notatką do Redakcji naszego pisma zgłosił się Kuzmierz Opara wspólnie ze swą małżonką, która już wyszła ze szpitala z powodu zdrowia i bez najmniejszych „szkod”, „katowania”, przyczem oświadczyła następująco:

Wątek wieczorem powstało między nim a żoną kłótnia, a ponieważ

mocno zdenerwowanej żony nie mógł przekrzywić, więc uderzył ją ręką w szyję. Wówczas ona wybiegła z krzykiem na ulicę i ze zdenerwowania prze-wróciła się przed posterunkowym, który nie wiedząc co z tym wypadkiem niewieściej „przewrotności” począć, zabrał ją na kurację do szpitala, gdzie już po kilku godzinach uspokoiła się i zupełnie wyzdrowiała.

Nie taki djabek czarny, jak go malują. Ow brutalny mąż w naszej obecności przyrzekł żonie solidną poprawę, a ona przebaczyła mu po raz ostatni.

Pogodzeni małżonkowie po złożeniu stosownego wyjaśnienia udali się w jak najlepszej komitywie do domu.

Tego rodzaju małżeńskie sceny przytrafiają się w sferach robotniczych dość często. A wszystkiemu winien nie dostatek. Niektórzy bowiem mężowie, nie mając pieniędzy na wysłanie swych małżonek na letniska, żeby się przewietrzyły, pragną je przynajmniej trochę „przetrzępać” od czasu do czasu. I stąd często powstają nieporozumienia.

Pomoc kredytowa dla nabywców gruntów. W myśl ustawy z dn. 28. XII. 1925 r. pomoc kredytowa dla nabywców gruntów ma być udzielana w następujących formach: 1) kredyt gruntowy w postaci reszty ceny kupna, którą nabywca winien spłacić w w okresie lat 5 i odnosi się wyłącznie do gruntów państwowych lub przejętych przez państwo na cele reformy rolnej; — (art. 72). — 2) Kredyt z funduszu zapomni i kredytu ulgowego na dokonanie wpłat na ziemię nabytą z parcelacji rządowej, prywatnej instytucyjnej, jako kredyt uzupełniający do kredytu P. B. R. w listach zastawnych (art. 73).

3) Kredyt z powyższego funduszu na zagospodarowanie się (art. 74). Blższe warunki tych kredytów określa art. 72-75 ustawy. — Przepisy wykonawcze do tych artykułów są obecnie w opracowaniu.

Krwawa napaść na dozorów kanalizacji. — Notowany w policyi już niejednokrotnie Michał Kowalczyk (Parkitka 3) ujawnia krwiożercze instynkty. — W ub. niedzielę wieczorem

bez powodu zaciępił nocnego dozorcę kanalizacji, Edwarda Klonieckiego (baraki w Stradomiu) wszczął kłótnię i wreszcie rzucił się nań, przyczem wykrył do zory tak silnie prawą rękę, że złamał mu zupełnie palec wskazujący. Według orzeczenia lekarza, złamany palec musi być amputowany.

Kowalczyk został aresztowany i przesłany do dyspozycji sądziego śledczego.

Kurs walut. W dniu 9 b.m. oddział Częstochowski Banku Polskiego płacił: dolar — 8 zł. 98 gr., frank francuski — 27 zł. 00 gr. za 100, frank szwajcarski — 174 zł. 85 gr. za 100.

„Beczenni” handlarze nierogacizny. — Za brak cennika przy sprzedaży swin policja spisała protokół na handlarzy nierogacizny: Władysława Pacanowskiego z Warszawy, Jana Kisła (Pcdkule 33), Tomasza Hadrysty (Kaczorowska 9), Juljana Oglażę z Lgoty i Adama Gierynę z Konstantynowa. Protokół skierowano do Starostwa.

Nieostrożni woźnice. — Za nieostrożną jazdę wozem policja sporządziła protokół na Jana Nisznińskiego z Parzyniech oraz Władysława Kabarusa z Jaskrowa.

Z KRAJU.

(-) Szturm bezrobotnych na lokal Opieki społecznej w Wilnie. Z Wilna donoszą: Wczoraj do magistratu przyszło kilkadziesiąt osób umysłowo pracujących bezrobotnych z żądaniem powiększenia ilości obiadów dla bezrobotnych i ze skargami na nieporządky w kuchni. Wiceprezydent miasta oświadczył przybyłym, że magistrat wydaje obecnie 1,800 obiadów, z czego 400 dla umysłowo pracujących. — Większe ilości dać nie może, ponieważ nie ma na to funduszy. Niezadowoleni z tej odpowiedzi bezrobotni zaczęli szturmować do lokalu Opieki społecznej i wylaćwać drzwi. — Gdy pojawiła się policja, wszczęli jeszcze większe awantury, tak, że policja musiała przywołać większy oddział. — Policja aresztowała przywódcę Feliksa Moszka.

(-) Krwawy dramat w Tomaszowie. Onegdaj rozegrał się w Tomaszowie krwawy dramat, powstały na tle zdrady małżeńskiej.

Zamieszkały w domu nr. 12 przy ulicy Piłicznej trzydziestoletni p. S., żonaty od lat czterech, w ostatnich dniach począł zdradzać swą żonę z córką miejscowego kupca.

Przed miesiącem żona pana S. wyjechała na letnisko, na skutek anonimowego listu niespodziewanie wróciła i zastała męża in flagranti z obcą kobietą.

Zdradzona bez chwili namysłu zdobyła rewolwer i dała do p. S. kilka strzałów, raniąc go lekko. Ostatni strzał skierowała sobie w usta. Śmiertelnie ranna i nieprzytomną kobietę odwieziono do szpitala. Stan jej jest beznadziejny.

ZE SWIATA.

(-) Wykopalska przedhistoryczne w Turkiestanie. — Profesor Prenado złożył w Petersburżu Akademii Umiejętności sprawozdanie z poszukiwań paleontologicznych, dokonanych przezeń w Turkiestanie.

Wyniki wyprawy mają nader doniosłe znaczenie naukowe, odkryto bowiem formalne cmentarzysko nieznanych dotąd zwierząt przedhistorycznych. Znalaziono szczątki zapoatrzzone w 150 zębów. Sensacja było odkopanie całkowitego szkieletu rekins. Fauna ta zdaje się pochodzić z przed 3,000,000 lat.

(-) Kino w grobie. „Wiecier. Moskwa” donosi, że Sowieci miejski w Moskwie uchwalili niwelację cmentarza Skerbiaczewskiego. Większość pomników istniejących na tym cmentarzu została zniszczona. Wyjątek stanowić będzie mauzoleum rodziny Zubalowych. — W mauzoleum tem urządzony będzie kinematograf robotniczy.

Ponury dramat na tle nędzy.

Z Paryża donoszą o niestychanej nędzy, jaka zapanowała wśród emigracji polskiej we Francji. Na tej nędzy rozgrywa się ponure dramaty. I tak w ostatnich dniach wykryto nową zbrodnię zabójstwa wśród tułaczek Polonii. Stan. Kopic, po daremnie poszukiwaniu za pracą w Paryżu, udał się wraz z mężem do pobliskiej miejscowości — Couber, gdzie miał jej pracować dawniej na roli u pewnego wieśniaka. Miał za sobą dziecko, 2-letnią dziewczynkę, Wies.

Teatr „Odeon“

Program od soboty 7-go do wtorku 10 sierpnia r. b.
Szczegółowy w afiszach i program.
Ostatni seans o godz. 10 wiecz.
Ceny miejsc zwykłe.

Ekran i scena razem! Dziś—Dawa niewidzianą Ulubienica Publiczności! Dziś—
FERNANDRA ukaże się w swej najnowszej kreacji p. t.

Miłość jest potęgą kobiet

Potężny dramat cyrkowy w 10 wielkich aktach. Sensacyjne! dotąd niewidziane atrakcje cyrkowe! Wspaniała gra! Oszałamiająca wystawa!

NA SCENIE: IWASIOFF I WORONCZEWICZ

Duet śpiewno-taneczny w nowym repertuarze.
Aleksander SZPAKOWSKI słynny humor., satyr., komik
ZWAJBILL tancerka charakterystyczna, nowe kreacje.
SENSACJA! Feliks Amors SENSACJA!
Popularny humorystyczno-muzyczny Ekscentryk-Wirtuoz. Muzykalny Humor! Śpiew! Satyra z nowym programem.

Teatr „Nowości“

1-za Aleja 12.
Od niedzieli 8 do wtorku 10 sierpnia wieczorne.
Początek w dni powsz. o g. 8, 30 w soboty o 4,30, w niedz. o 3,30.

NA EKRANIE: Wielki film amerykańskiej wytwórni „First National Pictures“ p. t.

Tragedja nocy majowej czyli Antena miłości

8 aktów miłości, radja i śmieci. W roli głównej niezównani **DORIS KENTON** i **MILTON SILS**.

NA SCENIE: Teatr Artystyczny „Rajski Ptak“ Rewja humoru w II częściach. — Część I Komiczny skecz

Samobójstwo z cofaniem

w 1-myście
OSOBY: Pan Miodo bogaty przemysłowiec p. S. Gółkowski, Poczwern pośrednik p. B. Orliński, Część II. a) Co cho dziewczęta (z?) b) Od „* do *” odwoław S. Gółkowski, 2 Jaki pies wyp. M. Świeczyńska, 3) Valencja b) Marquettta odwoławie i odwoław B. Halimski.
4) **Taniec Holendrów** odwoław M. Popielawski i A. Piotrowski

Kino-Teatr „NOWY“

Odwortku 10 do czwartku 12 sierpnia w. w.
Szczegółowy w afisz. — Ost. seans o 10 w.
Ceny miejsc: Kiszka 1 zł. 30 gr. Na 1-ty seans tylko 1 złoty.

Na ekranie: Największy Tragic Świata

HRABIA KOSTIA

Nad program „100 dolarów nagrody“ arcyzabawna komedia w 2-ach aktach.

w potężnym dramacie życiowo psychologicznym

wielki dramat w 9-ciu aktach

Na scenie: Ostatnie występy Teatru Artystycznego „ZIELONY KAKADU“ którzy wykonają

Porzuca komiczny skecz w 1 akcie z 2-cy aktorów. **Osioków w żłoby dano.** scenka z operki przy współudziale p. publicz. **Fea Lori et Court.** duet taneczny salonowy ekcentryczny.

niak ów podsunął jej myśl zgładzenia dziecka. Porozumiała się więc z mężem i następnie udali się nad brzeg rzeki — L'Yerrd, gdzie mają uduśli dziecko, a zwałki wrzucił do wody.

W czasie, gdy ojciec dusił dziecko, matka stała w oddaleniu 100 kroków, odwrócona tyłem do rzeki, aby nie słyszeć jęków dziecka i płakała. Rodziców aresztowano.

(-) Ligja na grzbiecie byka. — W wielkim stadnie paryskim „Buffalo“ urządzono w tych dniach pantomimę, do której treść zaczerpnięto z „Quo vadis“ Sienkiewicza. Czyści do chód z tego przedstawienia przeznaczony był na rzecz kasy poprawy kursu franka.

W scenie cyrkowej rolę Lygii podjęła się odegrać młoda, odważna artystka, panna Syka. Uwiązano ją tedy na grzbiecie c. e. młodego byka, poczem puszczone zwierzę na arenę, pobudzając je do biegu ostrymi dźwidami drewnianemi.

Ale oporny byk, zamiast pobiedz, rzucił się na ziemię i w tej chwili rozległ się przeraźliwy krzyk bólu artystki, byk bowiem przygniół jej nogę swem ciałem.

Pospieszono natychmiast z pomocą, podniesiono byka i oswobodzono jęczącą artystkę.

Jak stwierdził przywołany lekarz, pan na Syka uległa ciężkiemu złamaniu prawej nogi, przewieziono więc artystkę do szpitala.

(-) Najoryginalniejsza uczelnia na świecie. Moskiewski uniwersytet chiński m. Sun-Jai Sena jest niewątpliwie najciekawszą w świecie uczelnią.

Chiński ten uniwersytet nie posiada ani chińskich profesorów, ani chińskich wykładowców, ani chińskich „podreczników“. Profesorowie nie rozumieją swoich słuchaczy, a słuchacze profesorów, a co najciekawsze i liczni studenci nawzajem się nie rozumieją.

Kiedy bowiem studenci z Kantonu starali się porozumieć ze studentami z Szanghaju lub z Pekinu, okazało się, że dialekty poszczególne tak się wzajemnie od siebie różniły, że o porozumieniu nie mogło być mowy.

Kiedy powstał projekt otwarcia uniwersytetu chińskiego, największe trudności przedstawiała sprawa języka wykładowego. Większość studentów chińskich nie zna obcych języków, wobec tego przy każdym profesorze stoi tłumacz, który tłumaczy wykład swoim kolegom i to w trzech dialektach jednocześnie.

(-) Podatek od uszu. Jak wiadomo, wszystkie rządy świata famią sobie obecnie głowy nad wynalezieniem nowych źródeł podatkowych, żaden z nich jednak nie wpadł na taki pomysł, jak Dalaj Lama tybetański.

Oto, w Tybecie nałożono podatek od uszu. Dziś więc tybetańscy dzielą się na trzy klasy ludzi: Takich, którzy są zadowoleni, że uszy swe ocaili, za płaciszcy podatek; takich, którzy się szczyją bogactwem, obwieszając ocalone uszy klejnotami i wreszcie takich, którzy obcinają sobie uszy i podatku nie płacą!

Od 5 do 15 września 1926 r. odbędzie się łącznie z VI Targami Wschodnimi we Lwowie

I-sza OGÓLNO-POLSKA WYSTAWA BUDOWLANA

DZIAŁ ARCHITEKTURY (Projekt, plany i modele domów mieszkalnych pod hasłem tanioci, wygodności estetycznych i higieny).

DZIAŁ RETROSPEKTYWNY: (Syntetyczny przegląd dorobku architektury polskiej z ostatniego 25-lecia we wszystkich dziedzinach budownictwa).

DZIAŁ MATERJAŁOWO-PRZYBORNICZY (Materiały surowe i przetwory wszelkiego rodzaju od cegiel i kamieni, cementu i kalfi trawersów, blachy i innych art. metalowych. Pokaz wszelkiego rodzaju urządzeń i maszyn pomocniczych).

DZIAŁ INSTALACYJNY: (Urządzenia wodociągowe, kanalizacyjne, opałowe, gazowe i elektrotechniczne)

DZIAŁ DRZEWNY: (Surowce, półfabrykaty i wyroby gotowe).

DZIAŁ URZĄDZEŃ WNĘTRZ: (Meblarstwo i dekoracja mieszkalna).

Programów, prospektów i szczegółowych informacji o warunkach udziału udziela Komitet Organizacyjny Wystawy Budowlanej we Lwowie, ulica Jagiellońska Nr. 1. 0125

Sprzedana żona.

Zapewnił sobie 19 miesięcy spokoju.

Przed sądem angielskim w Lods odbyła się niedawno rozprawa przeciwko człowiekowi, który sprzedał swoją żonę za 500 funtów. — Sala sądowa zapelniała się publicznością, wśród której przeważały kobiety. Oskarżony Tom Allan tłumaczył się, że żonę swą oddawał przestąpił kochać, ona zaś nie chciała się z nim rozwieść, mimo iż również nie żyła dla niego głębszych uczuć. Kochał ją natomiast przyjaciel Toma Philips i zaproszonował tranzakcję.

— Dlaczegoż nie miałem się zgodzić, mówił Allan, kiedy takie wyjście z sytuacji bardzo mi odpowiadało, a w dodatku znalazłem się w trudnościach finansowych.

Obrońca oskarżonego przedstawił sprawę z historycznego punktu widzenia i przypomniał, że jeszcze przed stu laty każdy mąż w Anglii mógł swą żonę sprzedać, nie wchodząc przez to w konflikt z władzą. Wśród chłopów sprzedawca trafiała się często, a cena była nawet bardzo niska. Pewien chłop z Oerty sprzedał żonę za jedenaście szylingów, a rzemień, któremu się żle powodziło odstąpił swą połowicę znajomemu szewcowi za sumę dwudziestu czterech szylingów. Handel zoniami w Anglii został zakazany dopiero w 1805 r.

Sędzia przysłuchiwał się historycznym wywodom obrońcy z wielkimi zainteresowaniem, uważał jednak, że to co było dozwolone przed stu laty, jest niedozwolone dziś i skazał Allana na 19 miesięcy więzienia. Czy po odbyciu kary będzie musiał wziąć z powrotem żonę — niewiadomo.

Wielki wybór najpiękniejszych pocztówek w sklepie „GONCA“ II-ga Aleja Nr. 26.

Dr. T. LEWKOWICZ
CHOROBY OCZU
ul. Ogrodowa 26 B.
Przyjmuje obecnie od godziny 11-iej do 7-iej i od godziny 3-iej do 7-iej wieczorem.

LeKarz-Dentysta Stanisław PARCZYŃSKI
ul. Dąbrowskiego 6, I piętro
Przyjmuje od 10-iej — 1-iej i od 5-iej — 7-iej

FABRYKA PAPY DACHOWEJ
M. Bema Czełstochowa, Olsztyńska Nr. 1.
tel. Nr. 294. Zawodzie.
Polecą w najlepszym gatunku po cenach znizowanych: papę, smołę preparowaną i karbolinum.

Klawiol
niepowtarzalny i bez bólu usuwa
ODCISKI
niekiedy zgorzała i bolesna
fabryki prof. dr. med. i chir. dr. med. honor. prof. dr. med. Stanisław Władysław 0100

PROTEKTOREU GŁOWY
Leczenie odcisków
KROWALSKINA
Leczenie odcisków
Leczenie odcisków

CENA PRENUMERATY: miesięcznik 2 zł. 50 gr. kwartalnik 7 zł. 50 gr. rocznik 28 zł. 50 gr. Z zagranicą 3 zł. Dla odbierających pisma w mieście 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konta czekowe w Poczcie: Kasa Członkowska Nr. 61206.

KLEP „Gonca Czestochowski“ ul. Panny Marii 26. Telefon Nr. 50.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesować codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcji nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZESTOCHOWA, ul. PANNY MARII 26. Telefon Nr. 245. Skrytka pocztowa Nr. 45.

WAGI: 1. Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wycofane. 2. Za terminowe zamieszczanie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3. Zastrzeżenie miejsca bytu i urzędowania o tyle, o ile zawierają na to względy techniczne. 4. Nie przyjmujemy się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.
Redaktor i Wydawca **F. D. WILKOSZEWSKI.**

CENY OGŁOSZENI: Za pierwszą minutę przy pierwszym odczycie 40 groszy. W czasie i na dalsze 30 groszy, na każdym 20 groszy. Drobne ogłoszenia: pierwszego dnia 10 gr., każdy dalszy dnia po 5 gr. Najdłuższe ogł. 20 dni. Ogłoszenia samizjadowe i matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia sagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny 25 proc. droższe. Ogłoszenia stożone, faustowe, cyfrowe i bilansowe 100 proc. drożej.

Każda nowa podawka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie Komunikaty, listy i treści prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Kierownik Literacki **JAN BARYLSKI**

LEKARZ-DENTYSTA. MICHAŁ GREJNIEC
I-a Aleja 16 10. Tel. № 259.
Przyjmuje od 9-11 i od 3—7. Dla członków Kasy Chorych, Urzędników Państwowych, oraz niezamożnych ceny znizowane. 763

Zgubiono książkę wojskową wyd przez P. K. U. Czełstochowa Jana Roka 2874

Zgubiono książkę Kasy Chorych Agnieszki Antos 2845

Zgubiono książkę Kasy Chorych Stanisława Dzwinińskiego 2844

Potrzebna posługaczka Dąbrowa-żegocina 15 m. 2 2847

Zgubiono książkę Kasy Chorych Zygmunta Krzywicy 2837

Zgubiono książkę Kasy Chorych Kazimierzy Ługent 2840

Zgubiono książkę Kasy Chorych na imię Władysławy Merdzik 2846

Sprzedam 2 domy przy ul. Krakowskiej w Cześć, za upoważnieniem. Cena 7 i 12 tys. zł. Przyjmuje inne kupna. Wiad. Warszawska 83 Zyskowski 2849

Gips cement, wapno, trzcinę goździk, kafe, pape, smołę, farby i pokosy sprzedaje tanio Berko wicz Kościuszki 45 759

Pokój nmeblowany z oddzielnym wejściem z balkonem do wynajęcia zaraz dla solidnego kawalera wiad. III Aleja 87 m. 3 do 11 rano i od 7 wieczorem

Zgubiono książkę Kasy Chorych na imię Michaliny Suro wicz 2848

Okazyjnie kloś wystawowy niko wo - skłany rozmiar 3000x800 m/m do sprzedania Of. w Gonca 2830

Dobermann czarny przybłąkał się Do adobnia z zerwo tem kosztów. Wiadomość Nowe 3 m. 15 2831

Potrzebna panienka o miłej powierzchowności i skromnych wymaganiach do dziecka Śląska 6 m. 6 764

Do wydzierżawienia na lat kilka 7 morg ziemi z ogrodem i Jaka. Wiad. Ogrodowa № 61 2821

Dekorator Tapicer przyjmuje na wystawę dekorowanie pawilonów, kabin, kioszków. Kotowski II Aleja 31 765

Hemoroidy Czopki hemoroidalne A. Czełstego (z kognikiem) usuwają ból, pieczenie, krwawienie, swędzenie, zmniejszają guzy (zylaki) Ządać w aptekach.